

## Jan Kasprówicz - Rozmłowała się ma dusza

Rozmłowała się ma dusza  
W cichym szeleście drzew,  
Gdy koronami ich porusza  
Druh mój, przecichy wiew.

Rozmłowała się ma dusza  
W głośnych odmętach fal,  
Gdy druh mój, burza, je porusza,  
W nieznaną płynąc dal.

Rozmłowała się ma dusza  
W twórczych promieniach zórz,  
Gdy druh mój, słońce, w świat wyrusza,  
Życia płomienny stróż.

Rozmłowała się ma dusza  
W przepastnej nocy mgłach,  
Gdy druh mój, śmierć, na połów rusza,  
A przed nią lęk i strach.